Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 14.01.2015 www.osw.waw.pl

Rosnieft' inwestuje w Gruzji

Marek Matusiak

29 grudnia rosyjski państwowy koncern energetyczny Rosnieft' poinformował o zakupie przez spółkę córkę RN-Foreign Projects 49% udziałów w zarejestrowanym na Cyprze holdingu Petrocas Energy Ltd., należącym do Dawida Jakobaszwilego (rosyjski biznesmen urodzony w Tbilisi, obywatelstwo szwedzkie). Rosnieft' uzyskała tym samym udziały m.in. w należącym do Petrocas terminalu produktów naftowych w gruzińskim porcie Poti (przepustowość ok. 1,9 mln ton rocznie) oraz sieci 140 stacji benzynowych Gulf na terenie Gruzji. Wartość transakcji nie została ujawniona.

Władze gruzińskie, m.in. ministrowie gospodarki i energetyki, stwierdziły, że nie mają możliwości wpływania na decyzje biznesowe podmiotów prywatnych, takich jak Petrocas. Opozycyjny Zjednoczony Ruch Narodowy (partia Micheila Saakaszwilego) zaatakował jednak rząd za dopuszczenie do transakcji i wskazał, że mogła ona zostać zablokowana na mocy Ustawy o terytoriach okupowanych (Rosnieft' prowadzi działalność na terenie Abchazji).

Komentarz

- Rosnieft' już wcześniej korzystała z terminalu w Poti oraz – w mniejszym stopniu – Batumi dla celów transportu produktów naftowych do Armenii, gdzie po zniesieniu rosyjskich ceł na eksport produktów naftowych do tego kraju w 2013 roku, koncern ma faktyczny monopol dostaw. Zapewnienie bezpieczeństwa przesyłu produktów naftowych do Armenii, zwłaszcza w obliczu jej akcesji do Unii Eurazjatyckiej 2 stycznia br., jest jednym z oficjalnych uzasadnień transakcji ze strony Rosniefti. Jednocześnie, kupując udziały w terminalu w Poti oraz w największej w Gruzji sieci stacji benzynowych, Rosnieft' uzyskuje także znaczącą pozycję na – społecznie newralgicznym – detalicznym rynku paliw w Gruzji (ok. 25% sieci dystrybucyjnej).
- Biorąc pod uwagę ograniczoną atrakcyjność biznesową rynków paliwowych armeńskiego i gruzińskiego oraz stopień sprzężenia działalności Rosniefti z rosyjską polityką zagraniczną, zakup udziałów w Petrocas należy rozpatrywać także w wymiarze politycznym. Inwestycja w branżę paliwową w Gruzji – nawet jeśli na ograniczoną skalę i bez bezpośrednich skutków politycznych – stanowi wzmocnienie obecności rosyjskiej w regionie Kaukazu Południowego w wymiarze infrastrukturalnym. Należy ją zestawić z proponowanymi przez Rosję (otwarcie lub zakulisowo) projektami rozbudowy szlaków komunikacyjnych łączących jej terytorium z Armenią via Gruzja, m.in. linią kolejowej (przez Abchazję) i trasy samochodowej z Dagestanu. Wpisuje się to w obserwowaną od

kilku miesięcy wzmożoną aktywność Rosji na obszarze Kaukazu Południowego.

- Zaakceptowanie przez władze gruzińskie transakcji jest przejawem zmiany nastawienia Tbilisi względem Moskwy w porównaniu z okresem rządów Micheila Saakaszwilego, kiedy rosyjskie podmioty inwestowały w Gruzji (m.in. w bankowość, sieci elektroenergetyczne), ale nie w branży paliwowej. Wydaje się, że obecne władze są bardziej skłonne pozytywnie traktować firmy rosyjskie, będąc świadome wzmacniania pozycji Rosji w regionie. Przejawem tej ostatniej tendencji jest m.in. zbliżenie Kremla ze strategicznym partnerem Gruzji w sektorze energetycznym na Kaukazie – Azerbejdżanem.